

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2013 roku w sprawie III K 267/13 Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że w dniu 11 grudnia 2012 roku w Ł. nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi w sprawie VII K 252/12 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym obowiązującego od dnia 4 lipca 2012 r. do 4 lipca 2018 r. i kierował w ruchu lądowym pojazdem marki O. (...) tj. popełnienia przestępstwa z 244 k.k. i na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 866 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości apelacją oskarżony zarzucając mu dokonanie błędnej oceny zeznań świadków, którzy rozpoznali go jako kierującego samochodem w dniu 11 grudnia 2012 r. oraz błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, iż to on był wówczas kierowcą samochodu O. (...).

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go zarzucanego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego nie była zasadna.

Odnosząc się do podniesionych w niej zarzutów należy uznać, że stanowiły one w istocie polemikę z ustaleniami i oceną Sądu I instancji. Oskarżony nie wskazał na czym miałyby polegać błędna ocena zeznań świadków dokonana przez Sąd Rejonowy, ale przedstawił własną, kolejną wersję dotyczącą zdarzeń z dnia 11 grudnia 2012 r., mającą świadczyć o tym, że nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa.

Ustalając stan faktyczny Sąd I instancji oparł się zarówno na zeznaniach pracownika punktu skupu złomu K. K., który widział oskarżonego kierującego samochodem O. w dniu 11 grudnia 2012 r., rozpoznając go bez wątpliwości jako stałego dostawcę złomu, który przyjeżdżał na skup razem z ojcem, jak i na zeznaniach kierowcy samochodu M. (...). K. oraz świadka kolizji B. G., którzy opisali wygląd kierowcy O., a następnie rozpoznali oskarżonego jako kierowcę tego samochodu.

Sąd Rejonowy wskazał z jednej strony na zbieżność zeznań świadków w zakresie rozpoznania oskarżonego, a z drugiej na fakt, iż nie mieli oni żadnego powodu, aby niesłusznie go pomawiać.

Sam oskarżony w postępowaniu przygotowawczym, nie przyznając się wprawdzie do kierowania samochodem, potwierdził swoją obecność w samochodzie O. w dniu zdarzenia opisując szczegóły kolizji z samochodem M.. Następnie wyjaśniając przed sądem stwierdził, że nie było go tego dnia w Ł., a wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego dotyczyły zdarzenia z innego dnia.

Sąd Rejonowy dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego jak również zeznań jego ojca nie dając im wiary nie tylko z powodu sprzeczności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami K. K., E. K. i B. G., ale także z powodu wewnętrznej sprzeczności i nieuzasadnionej zmienności ich relacji.

Ocena wskazanych dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy w żadnym zakresie nie wykroczyła poza granice swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k.

Nie były trafne podnoszone przez oskarżonego w apelacji twierdzenia, iż jego pobyt na punkcie skupu złomu powinien być wykazany kwitem dokumentującym sprzedaż wystawionym na jego nazwisko oraz zapisem monitoringu.

Jako sprzedawcę złomu zaewidencjonowano nie oskarżonego, ale jego ojca (k.-5), zaś zapis monitoringu na skutek braku umiejętności obsługi przez pracownika skupu złomu nie został odpowiednio zabezpieczony, a następnie został utracony.

Wskazać jednak należy, że początkowe czynności podejmowane w tej sprawie dotyczyły nie podejrzenia popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 244 k.k., ale ustalenia sprawcy wykroczenia polegającego na spowodowaniu kolizji drogowej. Monitoring punktu skupu złomu został na miejscu przejrany przez funkcjonariuszy policji, którzy nie zabezpieczyli go od razu z uwagi na słabą jakość i brak możliwości odczytania numerów rejestracyjnych samochodu O..

Powyższe okoliczności w żaden sposób nie wpływają jednak na podważenie oceny zebranych i dostępnych dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy, ani na prawidłowość dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych.

Z uwagi na fakt, iż apelacja oskarżonego była skierowana co do całości orzeczenia należało odnieść się także do rozstrzygnięcia sądu meriti w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary.

Przy kształtowaniu wymiaru kary Sąd Rejonowy uwzględnił brak okoliczności łagodzących, oraz okoliczności obciążające w postaci uprzedniej, kilkukrotnej karalności oskarżonego za różnego rodzaju przestępstwa.

Kara pozbawienia wolności w granicach znacznie poniżej połowy ustawowego zagrożenia orzeczona wobec oskarżonego nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że w związku z faktem, iż będzie on odbywać karę pozbawienia wolności nie byłby w stanie uiścić kosztów sądowych bez nadmiernego uszczerbku dla swojego utrzymania.